ECHO Chełmka

4 (44A)
16—28. II
1977 r.

Dwutygodnik Samorządu Robotniczego PZPS CHEŁMEK

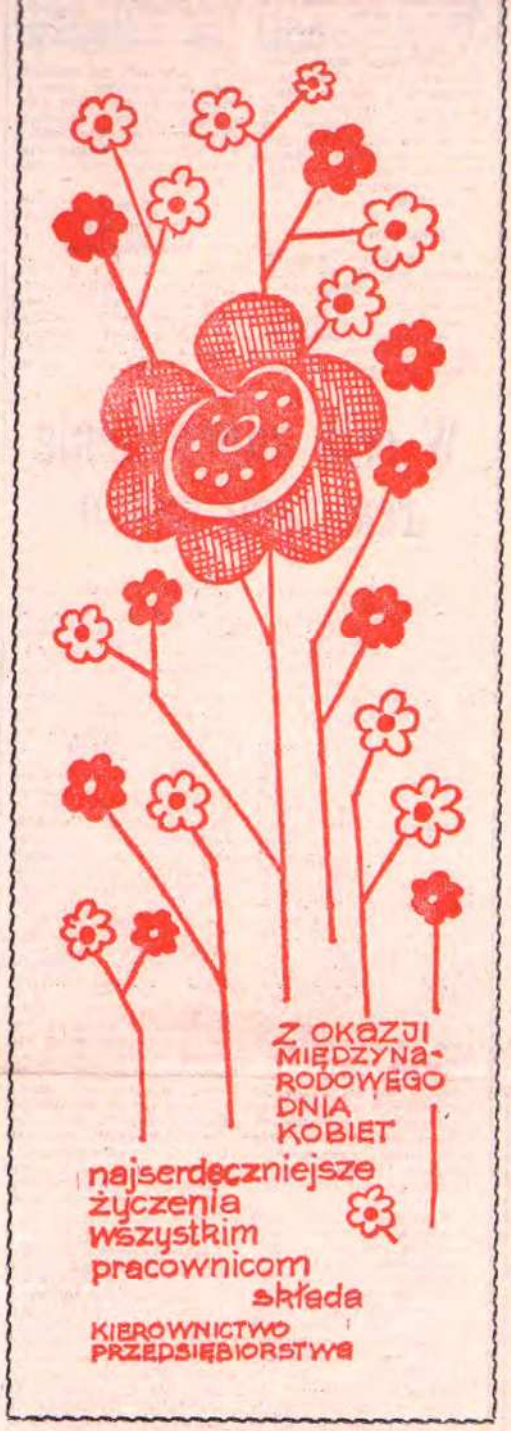

Kobiety w naszym zakładzie

Wśród naszej załogi mamy prawie cztery tysiące przedstawicielek płci pięknej, dokładnie 3947, a więc blisko dwukrotnie więcej niż mężczyzn. Najwięcej sfeminizowanymi, a więc zatrudniającymi największą ilość kobiet wydziałami są komórki bezpośrednio związane z produkcją obuwia — szwalnia i montaż, manipulacje oraz administracja. Nie mniej pań pracuje w wydziałach: głównego mechanika, głównego elektryka, gumowni i wtórnej skóry, chociaż i tak ich ilość tam jest wystarczająca, aby mówić o obecności kobiet na każdym odcinku działalności gospodarczej zakładu.

Wszystkie są młode...

Wszystkie kobiety są młode, tak że jedynie ze statystycznego punktu widzenia informujemy, że 591 nie ukończyło jeszcze dwudziestego roku życia, 1382 ma po dwadzieścia parę lat, a 1007 ponad trzydzieści. Ale, jak mówi znane powiedzenie; „życie kobiety zaczyna się po czterdziestce", więc spieszymy donieść, że takich pań, które rozpoczęły życie, mamy 961.

...choć ze znacznym stażem pracy

544 pracownice legitymują się ponad dwudziestoletnim stażem pracy, 1248 pań pracuje u nas po kilkanaście lat, zaś w przedziale między piątym a dziesiątym rokiem zatrudnienia jest ich 897. Sporo pań, bo 1258, nie przepracowało jeszcze pięciu lat, czyli znajduje się w okresie określonym terminem adaptacji społeczno-zawodowej. Od wszystkich, a więc między innymi od nas, mężczyzn zależy jak „nowoprzyjęte" zaadoptują się w naszym zakładzie. Bądźmy więc mili nie tylko od święta?

...mają coraz wyższe kwalifikacje

Praca w zakładzie obuwia, wbrew temu co się do niedawna sądziło, wymaga coraz wyższych kwalifikacji zawodowych i ogólnych.

Konieczne to jest ze względu na złożoność procesów technologicznych, nowej techniki, chemizacji itp. Spośród naszych pań 1562 mają wykształcenie nowyżej podstawowego, z czego ponad czterysta — średnie. Pracownic z wyższym wykształceniem mamy trzydzieści. Są to absolwentki ekonomii, obuwnictwa, prawa, administracji i innych kierunków. Przy okazji wypada dodać, że mężczyzn z wyższym wykształceniem jest u nas dwukrotnie więcej. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby te niekorzystne dla pań proporcje zmienić, głównie drogą studiów wieczorowych i zaocznych.

...przełamują zastarzałe poglądy

Do niedawna kobieta na kierowniczym stanowisku stanowiła zupełną rzadkość. Do dzisiaj jeszcze pokutują pewne stare poglądy o braku u kobiet predyspozycji do pełnienia funkcji kierowników czy mistrzów. Także same kobiety nie bardzo garnęły się do tych stanowisk, bojąc się odpowiedzialności lub też... zatracenia kobiecości. Obecnie sytuacja się zmienia i to zarówno jeśli chodzi o opinię publiczną, jak i praktykę awansowania.

Aktualnie w zakładzie trzy panie piastują stanowiska kierowników oddziałów, dwie — zastępców, dziesięć kierowników sekcji, trzy mistrzów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Osiem lat pracuje w naszym zakładzie Jadwiga Buchta (oddz. 467). Obecnie wykonuje gumowanie cholewek i podeszew. Jest wzorową pracownicą, wykonującą 200 proc. normy.

Od 1965 r. pracuje w PZS Chełmek Rozalia Nowak (oddz. 421) obecnie jako siekacz wierzchów. Wykonuje średnio 130 proc. normy, aktywnie uczestniczy w czynach społecznych i produkcyjnych.

W 1969 r. zaczęła pracować w naszym zakładzie Krystyna Bochenek (wydz. 420) również jako siekacz wierzchów. Wykonuje 140 proc. normy, czynnie uczestniczy w akcjach społecznych i porządkowych. Jest członkiem ZSMP.

Maria Doległo (oddz. 464 A) pracuje w Chełmku bez przerwy już 14 lat, obecnie przy wydawaniu i kleiłaniu wykrojów, osiągając przeciętnie 150 proc. normy. Jest wzorem dla swoich koleżanek.

31 lat w służbie społeczeństwa

W lutym mija 31 lat od dnia powołania Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Przez cały ten czas jednostki ORMO wespół z organami milicji czuwały nad zabezpieczeniem ładu i porządku publicznego, uczestniczyły w kształtowaniu socjalistycznych norm współżycia, ochronie własności społecznej oraz ujawnianiu i likwidowaniu źródeł przestępczości. Z okazji jubileuszu odbyło się w Chełmku uroczyste zebranie miejsko-gminne organizacji ormowskiej. Obok ormowców uczestniczyli w nim przedstawiciele miejscowych władz politycznych i administracyjnych z I sekretarzem KMG PZPR — ANTONIM CHROBAKIEM, I sekretarzem KZ PZPR w PZPS „Chełmek" — MIECZYSŁAWEM LIPCEM, przewodniczącym MGK FJN — mgr. JANEM PACTWĄ oraz przewodniczącym Rady Zakładowej PZPS — ZBIGNIEWEM KRZYŻANOWSKIM. Obecny był członek Wojewódzkiego Sztabu ORMO — STANISŁAW PIECUCH.

Zebrani zapoznali się z okolicznościowym listem ministra spraw wewnętrznych oraz rozkazem komendanta wojewódzkiego Milicji Obywatelskiej z gratulacjami dla członków ORMO za ich ofiarną służbę. Po zagajeniu dokonanym przez komendanta Miejsko-Gminnego Sztabu ORMO — **Eugeniusza Szaka**, sprawozdanie z rocznej działalności organizacji złożył jego zastępca — **Roman Kądzior**.

W dyskusji zabierali głos: dyrektor Gminnej Szkoły Zbiorczej — **Irena Mrozowa**, która poruszyła problemy społecznego niedostosowania młodzieży; **Fryderyk Bożek** — omawiając sprawy społecznej służby ruchu oraz **Konstanty Wojewódzie** — zajmując się zagadnieniem współpracy ORMO ze strażą przemysłową w zakresie zabezpieczenia mienia społecznego.

(Ciąg dalszy na str. 2)

W celu zapewnienia realizacji zadań

W jednym z poprzednich numerów informowaliśmy o przebiegu obrad I KSR oraz zadaniach 1977 roku. Obecnie omawiamy program zabezpieczenia zadań bieżącego roku przyjęty przez KSR. Program dotyczy podstawowych kierunków działalności przedsiębiorstw. W jego skład wchodzą programy odcinkowe, obejmujące m. in. problematykę zabezpieczenia zadań ilościowych, asortymentowych, poprawy jakości, postępu techniczno-technologicznego i organizacyjnego.

Programem objęta jest ponadto poprawa warunków pracy i bhp oraz działalności socjalno-bytowej, rekreacji i kultury. W zakresie zabezpieczenia zadań ilościowych, asortymentowych, geografii sprzedaży — główne kierunki działania zmierzają do poprawy trudnej sytuacji na odcinku produkcji cholewek — wierzchów obuwia. W tym celu założono uruchomienie trzeciej zmiany szwalni w Kętach, zorganizowanie szycia cholewek systemem chałupniczym, zawarcie długoterminowej umowy kooperacyjnej z zakładem w Wiśniczu. Te przedsięwzięcia są aktualnie realizowane.

Dużą uwagę przywiązuje się do uzyskania przez nowozbudowany zakład w Bęczinie planowanej działalności produkcyjnej. Opracowano w tym zakresie oddzielny szczegółowy program działania, przewidujący konkretną pomoc ze strony Chełmka i całej branży.

W garbarstwie zakłada się m. in. zwiększenie dziennego przerobu skór w stanie podgarbowanym tzw. wet-blue z 9 do 11 ton zielonej w garbarni w Żywcu, skrócenie cyklu produkcyjnego fazy IV z 9

(Ciąg dalszy na str. 2)

Kobiety w naszym zakładzie

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Zdecydowanie feminizacji uległa funkcja kierowników magazynów, spośród których 17 to kobiety. Panie kierują u nas dwoma laboratoriami, ośrodkiem wczasowym, archiwum, biurem wydziału. Mamy także kobiety na samodzielnych stanowiskach pracy.

Jak się okazuje, pracownice zajmujące kierownicze i samodzielne stanowiska w pełni spełniają stawiane im wymagania. Wykazują się pracowitością, zdyscyplinowaniem, zaangażowaniem społeczno-politycznym. Posiadają dobry poziom wiedzy i umiejętności fachowych oraz potrafią zapobiegać sytuacjom konfliktowym w grupie współpracowników.

Wyróżnienia dla najlepszych

Szacunek i uznanie dla kobiet — wzorowych pracownic, aktywnych działaczek społeczno-politycznych, znajduje wyraz w wyróżnieniach i odznaczeniach, przyznanych pracownikom zakładu. W ciągu ostatnich dwóch lat dwanaście pań otrzymało odznaczenia państwowe: złotymi i srebrnymi odznakami „Zasłużonego Pracownika Przemysłu Lekkiego" udekorowano dwadzieścia siedem zasłużonych pracownic, a osiem — odznakami regionalnymi. Duża ilość kobiet posiada tytuły przodowników pracy i zasłużonych pracowników PZPS „Chełmek".

Kobiety w partii

W składzie zakładowej organizacji partyjnej czterysta osiemdziesiąt cztery członków to kobiety, co stanowi 42,7 proc., podczas gdy w 1973 roku udział kobiet w partii wyniósł 31,2 proc. 8 towarzyszek uczestniczy w pracach Plenum Komitetu Zakładowego, a dwie dalsze w działalności egzekutywy.

Dziesięć kobiet pełni funkcje sekretarzy oddziałowych organizacji partyjnych, kobiety też stanowią ponad połowę grupowych partyjnych.

...organizacji związkowej...

Organizacja związkowa obejmuje całą załogę zakładu, a zatem tym sama zdecydowana większość związkowców jest kobietami. W skład plenum Rady Zakładowej wchodzi piętnaście kobiet, a do Prezydium — sześć.

W czasie ostatnich wyborów do wydziałowych rad związkowych powołano dwadzieścia dziewięć pań, natomiast dziewięćdziesięciu pięciu powierzono funkcję mężów zaufania, lub ich zastępców. Kobiety w liczbie trzech są też w składzie Pracowniczej Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej. Dwadzieścia jeden pełni funkcje społecznych grupowych inspektorów pracy.

... i młodzieżowej

Zdecydowanie dziewczęcy charakter ma zakładowa organizacja Związków Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. 86 procent jej składu stanowi młodzież żeńska. Na trzydzieści siedem kół sześćdziesiąt dziewięć dziewcząt sprawuje funkcje przewodniczących lub zastępców.

Do Zarządu Zakładowego wchodzi siedemnaście dziewcząt, co stanowi połowę jej składu. W prezydium ZZ jest sześć kobiet, z których dwie pełnią funkcję urzędujących wiceprzewodniczących.

(HIW.)

(Dalszy ciąg ze str. 1)

do 6,5 godzin, co stworzy możliwość prowadzenia 2 cyklów na dobę.

W garbarni w Jaworznie-Szczakowej w wyniku zainstalowania odmięśniarki zakłada się zwiększenie produkcji skór w stanie wet-blue o 10 proc., a w garbarni w Łodygowicach w wyniku oddania do eksploatacji wyżymarki przelotowej, typu „Świt" nastąpi zwiększenie produkcji o 20 ton na dobę.

Poprawa jakości

W dziedzinie poprawy jakości zakłada się dalsze ulepszenie półfabrykatów spodowych poprzez uruchomienie linii produkcyjnej opracowania podeszew, zmechanizowanie profilowania podeszew styroguzy mistrza i brakarza w zapobieganiu powstawania złej jakości oraz wprowadzenie nowych, dostosowanych do obecnych warunków zasad samokontroli.

W zakładach garbarskich zakłada się dalsze rozszerzenie produkcji skór uszlachetnianych, poprawę walorów użytkowych dwoin na wierzchy obuwia, poprawę jakości pracy w fazie wykończenia.

Postęp techniczno-technologiczny

Na odcinku postępu techniczno - technologicznego i organizacyjnego nastąpi zakończenie realizacji przedsięwzięć związanych z oddaniem nowej hali produkcyjnej 13 tj.

W celu zapewnienia realizacji zadań

mowych z klinami typu SCUP, co pozwoli na uzyskanie jednolitej wysokości spodów oraz usprawni sklejanie podpodeszew z półpodszewkami, klinami itp. poprzez wprowadzenie do czynności nakładania i prasowania kompletu negatywów.

W celu poprawy jakości cholewek zamierza się usprawnić organizację dostaw skór do stanowisk wykrawaczy, w wyniku wzmocnienia obsady osobowej oraz zwiększenia zakresu zadań sortowni skór.

Temu samemu celowi będzie służyć ujednolicenie kolorystyki skór, podszewkowych oraz dokonywanie w wydziale 420 statystycznej kontroli jakości, celem eliminowania wadliwie wykrojonych elementów oraz wprowadzania obowiązku atestowania cholewek dostarczonych przez oddziały terenowe, w Krakowie, Jaworznie i Kętach. Wzmocnieniem programu poprawy jakości będzie wprowadzenie szeregu zmian materiałowych i technologicznych, a także przeszkolenie pracowników uzyskujących słabe wyniki jakościowe i ekonomiczne.

W celu uniknięcia wad wykonawstwa w fazie montażu zakłada się dalszą poprawę klejenia, w wyniku realizacji nowego zmodyfikowanego programu szczegółowego — przywarsztatowe przeszkolenie pracowników zatrudnionych na stanowiskach ćwiekowania.

Wypalanie obrzeży obcasów skórzanych zostanie zastąpione woskowaniem, farbowaniem i nabłyszczaniem. Na odcinku usprawnienia kontroli jakości, obok działalności szkoleniowej, przewiduje się dalszą integrację pracentralizacji szwalni i integracje wydziałów montażu. Usprawnienie transportu międzywydziałowego, utworzenie centralnego magazynu cholewek itp.

Ponadto zakłada się integrację produkcji pomocniczej wytwórczej tj. wydziałów produkcji chemicznej, wtórnej skóry i gumowni.

Nastąpi również zakończenie tematu związanego z uruchomieniem produkcji i wykończenia spodów poliuretanowych, utworzenie odcinka wykończenia obuwia poza taśmą montażową dla obuwia ze skór licowych, centralizacja stanowisk przygotowania materiałów do produkcji zakładek itp.

W garbarstwie główna uwaga skoncentrowana jest na dalszej modernizacji parku maszynowego, wprowadzeniu w garbarni w Oświęcimiu krajowych lakierów poliuretanowych łatwych w pielęgnacji, zwiększenie powierzchni magazynowej poprzez paletyzację i lepsze wykorzystanie posiadanych powierzchni, wprowadzenie suszenia w stanie napiętym na ramach skór po pierwszym zmiękczaniu w garbarni w Żywcu itp.

*

Przedstawione przykłady to tylko część przedsięwzięć objętych programami odcinkowymi zabezpieczenia wykonania zadań ilościowych i asortymentowych, poprawy jakości oraz postępu techniczno-technologicznego i organizacyjnego. Charakterystyka pozostałych programów tj. usprawnienia gospodarki materiałowej, poprawy warunków pracy i bhp oraz działalności socjalno-bytowej, rekreacji kultury podana zostanie w następnym numerze. (J. W.)

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Gratulacje i życzenia dla ormowców złożył I sekretarz KMG — Antoni Chrobak. Wiele ciepłych słów pod adresem chełmeckich jednostek wypowiedział przedstawiciel Wojewódzkiego Sztabu, który ponadto zapoznał zebranych z działalnością ORMO w skali województwa.

Program działania na 1977 rok przedstawił szef sztabu — **Stanisław Cichy.**

W trakcie zebrania odbyła się uroczystość dekoracji zasłużonych działaczy odznakami organizacyjnymi: Złotą Odznaką „30 lat w służbie narodu" odznaczono tow. **Franciszka Guję**, a tow. tow. **Fryderyka Bożka** i **Tomasza Szczepaniaka** — odznaka „X lat w służbie narodu". Odznaki „Zasłużonego Działacza ORMO" otrzymali tow tow.: **K. Wojewodzic, E. Wolny, J. Dziedzicki, F. Telbyło, J. Piętoń.**

Chełmecka organizacja ormowska składa się z czterech jednostek terenowych, dwóch jednostek zakładowych i trzech sekcji specjalistycznych.

Jednostki terenowe ORMO obejmują swym działaniem miejscowości: Chełmek, Bobrek, Gorzów. Natomiast jednostki zakładowe obejmują PZPS „Chełmek" i „Technoskór" Chełmek.

Sekcje specjalistyczne, to: sekcja d/s ruchu drogowego, sekcja d/s nieletnich, sekcja d/s wodnych.

Jednostki terenowe i zakładowe skupiają 134 członków ORMO.

W okresie sprawozdawczym członkowie tych jednostek wykonali ogółem 1587 służb, przepracowując 27 703 godziny społecznie. W trakcie pełnienia tych służb przez członków ORMO ujawniono ponad 100 wykroczeń. Zadania jakie otrzymują te jednostki dotycza prawie wszystkich dziedzin utrzymania ładu i porządku publicznego, ochrony mienia społecznego, stosunków międzyludzkich i sąsiedzkich, poszanowania państwowej i prywatnej własności, jak również pracy profilaktycznej tam, gdzie zajdzie potrzeba.

31 lat w służbie społeczeństwa

Dobrą formą pracy nad utrzymaniem ładu i porządku w terenie jest raz w miesiącu organizowana przez Wojewódzki Sztab ORMO akcja „Porządek".

Wzmożonymi siłami przez członków ORMO i funkcjonariuszy MO, mając do dyspozycji pojazdy mechaniczne, opracowując plan działania obejmujący tereny najbardziej zagrożone, takie jak obiekty handlowe, zakłady produkcyjne, lokale gastronomiczne, hotele robotnicze, obiekty sportowe, rekreakcji i stacja kolejowa.

Podejmując takie działania, licząc na duże zaangażowanie się członków ORMO przy zapobieganiu przestępstwom lub wykroczeniom noszącym charakter kradzieży, wandalizmu, niezabezpieczenia mienia społecznego, podejmując środki profilaktyczne — nie dopuszczają do ich powstawania.

W pracy tej na wyróżnienie zasługują tacy członkowie jak: **Ryszard Sarzyński, Kazimierz Habczyk, Fabian Telbyło, Roman Ostrowski, Józef Przetak, Piotr Latko, Tomasz Szczepaniak, Jan Dziedzicki, Henryk Gustowski, Franciszek Guja, Zefiryn Piotrowski, Jan Opałka, Adam Trybuś, Jan Piętoń.**

Następna forma jest współdziałanie z Urzędem Miasta i Gminy, posterunkiem MO — to jedno z podstawowych zadań i założeń naszej organizacji pod kierownictwem Miejskiego Społecznego Komitetu ORMO. Wspólnie oceniamy stan bezpieczeństwa i porządku publicznego w rejonie miasta i gminy, podejmując konkretne działania, angażując w miarę potrzeby do tych działań siły i środki będące do dyspozycji naczelnika miasta i gminy. Komisję Pojednawczą oraz Komisję Ładu i Porządku Publicznego.

Sekcja d/s ruchu drogowego przepracowała społecznie w ubiegłym okresie ponad 2500 godzin, dokonując kilkaset kontroli i akcji, prowadząc też szeroką działalność szkoleniową i profilaktyczną. Wyróżnili się w tej pracy: **S. Szczepanek, F. Bożek, M. Biel.**

Szczególną rolę odgrywa sekcja d/s nieletnich, prowadząca działalność wśród tzw. młodzieży trudnej i zaniedbanej wychowawczo. Mimo dużych osiągnięć potrzeby terenu stale rosną. Członkowie sekcji wkładają w swą pracę wiele serca, a są wśród nich takie działaczki jak: **N. Opałko, L. Zając, M. Rogus, I. Mróz.**

Nadzór nad bezpieczeństwem, nad naszymi ośrodkami wypoczynkowymi sprawowała sekcja d/s wodnych, a jej działalność jest nam ogólnie znana.

Program na bieżący rok zakłada dalszą intensyfikację działalności, poprawę stylu i metod pracy oraz rozbudowę organizacji.

Styczeń w liczbach

Planowaną ilość produkcji obuwia wykonaliśmy w 100,1 proc., wyrobów gumowych 102,2 proc., wtórnej skóry 100,1 proc.

Wartość produkcji była wyższa od planowanej w branży obuwniczej o 100,5 proc., w branży garbarskiej o 103,4 proc.

Plan sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług wg cen zbytu w branży obuwniczej wykonano w 100,9 proc., w branży garbarskiej 104,7 proc.

Dostawy skórzane obuwia na rynek i eksport wykonaliśmy na poziomie planu — na podkreślenie zasługuje jednak znaczny wzrost w porównaniu do wykonania w m-cu styczniu ub. roku i wynosząca w przypadku dostaw eksportowych 172,5 proc., zaś na rynek krajowy 113,4 proc. Wartość dostaw liczona w zł dewizowych wzrosła do 229,4 proc. wykonania za styczeń ubiegłego roku.

Zatrudnienie w Chełmku zmniejszyło się do poziomu 96,1 proc. stanu za styczeń ub. roku, natomiast w Będzinie wzrosło do 138,6 proc.

Średnia płaca miesięczna była w styczniu tego roku o 100 zł wyższa od średniej stycznia ubiegłego roku.

Genowefa Zdebik (wydz. 420) pracuje od 1959 roku, realizując hasło „Po mnie poprawiać nie trzeba" — przy wysokiej jakości wyrobu osiąga średnio 160 proc. normy.

Jedenaście lat jest naszym pracownikiem Maria Kasa (oddz. 453) pracująca obecnie przy drasowaniu wierzchów. Osiąga średnio 150 proc. normy, bierze aktywnie udział w czynach produkcyjnych.

Jadwiga Burda (oddz. 421) pracuje także 11 lat przy wykrawaniu elementów wierzchowych, osiągając ponad 150 proc. normy. Jest wzorem dla koleżanek, pomaga młodym pracownikom w ich zawodowych kłopotach.

Od szesnastu lat pracuje w PZPS Chełmek Janina Dębowska (oddz. 452 A) obecnie przy kalibrowaniu. Osiąga przeciętnie 150 proc. normy. Jest znaną działaczką związkową, obdarzoną zaszczytną funkcją męża zaufania.

Jakość ■ Ilość ■ Gospodarka materiałowa

Podstawowym celem współzawodnictwa socjalistycznego pracy jest osiąganie wyników w pracy przez każdego pracownika, na każdym odcinku pracy, jako źródło rezultatów wyników ekonomicznych, gwarantujących wyższą jakość życia załogi. Udział we współzawodnictwie biorą wszyscy pracownicy zakładu w Chełmku.

Zakład obuwia w Chełmku dzieli się na trzy grupy współzawodniczące:

I grupa — to wydziały produkcji podstawowej (montaże 430, 440, 450 łącznie ze wszystkimi szwalniami kooperującymi);

II grupa — to wydziały produkcji pomocniczej (210, 310, 420, 410);

III grupa — obejmuje pozostałe komórki organizacyjne oraz warsztaty produkcji wydziału PP.

Zadania dla grupy pierwszej — to wykonanie zadań ilościowych i jakościowych w stosunku do niekorygowanego planu.

Zadania grupy drugiej — to prawidłowe kooperacje z wydziałami, oszczędna gospodarka materiałami oraz udział w ruchu racjonalizatorskim.

W grupie III podstawowym kryterium oceny jest wykazanie się przez zespół szczególną inicjatywą, która przyczyniła się do uzyskania przez zakład lepszych wyników produkcyjnych, ekonomicznych itp.

Zakładowa komisja współzawodnictwa pracy dokonywała comiesięcznej oceny współzawodnictwa pracy. W ciągu 1976 r. zostały nagrodzone następujące warsztaty i wydziały: warsztat 451 wraz ze szwalnią 472 za styczeń i kwiecień, warsztat 444 za czerwiec, wydział 210 — czerwiec oraz wydział 420 za styczeń.

Regulamin eksponuje szczególnie jakość produkcji oraz efektywną obniżkę kosztów materiałowych.

W styczniu i kwietniu nagrodzono warsztat 451, który uzyskał zaplanowaną jakość, a ilość produkcji przekroczył łącznie o 6,3 tys. par obuwia.

W tym samym miesiącu nagrodzono wydział 420, który nie spowodował postojów na innych wydziałach oraz nie zanotował w stosunku do niego reklamacji produkowanych półfabrykatów.

W lutym i marcu nie nagrodzono żadnego zespołu ze względu na niewykonanie zadań jakościowych lub ilościowych założonych w planie przez poszczególne wydziały.

Podobna sytuacja zaistniała w maju, lipcu i sierpniu oraz całym IV kwartale ubiegłego roku.

W czerwcu nagrodzono warsztat 444, który przy znacznym przekroczeniu zaplanowanego wskaźnika jakości (o 2,7 proc.) przekroczył plan ilościowy o 2,5 tys. par oraz wydział 210, który nienagannie kooperował z wydziałami i przekazał swoją produkcję bez reklamacji.

Jak z powyższego wynika, kryteria naszego regulaminu pozwoliły na dokonanie ocen wyników pracy przy zwróceniu szczególnej uwagi na zagadnienie jakości i oszczędności materiałów. Ma to szczególne znaczenie dla zapewnienia wykonania zadań planowych.

Z perspektywy czasu stosowanie tego regulaminu okazuje się jednak, że nie jest on wolny od wad.

Niejednokrotnie warsztat, który uzyskał najwyższą jakość w zakładzie — nie został wyróżniony, ponieważ cały wydział nie wykonał zadań w zakresie jakości lub ilości produkcji. Przykładem tego mogą być wydziały 431, 432 i 443. Wydziały drugiej grupy natomiast, których ocena jest uzależniona od wykonania zadań przez zakłady obuwia w Chełmku — nie zawsze mogły otrzymać nagrodę, mimo uzyskania znacznych oszczędności materiałowych.

Jak widać z powyższego — złe wyniki jakościowe jednego warsztatu obciążają inne z tego samego wydziału i powodują tym samym dyskwalifikację we współzawodnictwie dobre pracujących zespołów.

To samo dotyczy gospodarki materiałowej, gdzie z uwagi na podstawowe kryteria — wykonanie planu jakości i ilości produkcji przez Zakład Obuwia — nie można było nagradzać grupy II. Również w przypadku warsztatów krótkich serii wystąpiły trudności przy ocenie.

Obecnie na ukończeniu są już prace nad modyfikacją postanowień regulaminu współzawodnictwa. Potrzeba zmian wynika ponadto z nowego schematu organizacyjnego zakładu.

MAŁGORZATA KASPEREK

Przeniesienie kobiety w ciąży do innej pracy

Kiedy zakład ma obowiązek przenieść kobietę w ciąży do innej pracy? Jak się przedstawia w takich wypadkach kwestia wynagrodzenia?

Z uwagi na strukturę naszej załogi (prawie 4 tys. kobiet) takie pytanie nader często przewija się w listach i telefonach do redakcji. Odpowiadamy jak możemy ale, jak się wydaje, sporo jest jeszcze związanych z tym niejasności. O ich wyjaśnienie zwróciliśmy się do radcy prawnego naszego zakładu **mgr Antoniego Kluza:**

Art. 179 § 1 kodeksu pracy zobowiązuje przenieść do innej pracy kobietę w ciąży:

a) zatrudnioną przy pracy wzbronionej kobietom w ciąży,

b) w razie stwierdzenia przez zakładową społeczną służbę zdrowia, że ze względu na stan ciąży nie powinna wykonywać pracy dotychczasowej.

W myśl art. 179 § 2, jeżeli przeniesienie do innej pracy powoduje obniżenie wynagrodzenia, pracownicy przysługuje dodatek wyrównawczy.

ad. a) Gdy kobieta jest zatrudniona przy pracy wzbronionej kobietom w ciąży, zakład pracy jest zobowiązany przenieść ją do innej pracy już od momentu przedstawienia zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego stan ciąży. Wykaz prac wzbronionych kobietom ciężarnym zawiera załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28. 2. 1951 r. o pracach wzbronionych kobietom. (Dz. U. nr 12 poz 96 z późn. zmian). Rozporządzenie to nadal obowiązuje.

ad. b) Ustalenie czy pracownica ciężarna powinna czy nie powinna wykonywać danej pracy, zależy od indywidualnej oceny lekarzy w każdym konkretnym przypadku. Dla uniknięcia rozbieżności ocen lekarskich oraz dla ujednolicenia trybu orzekania przez lekarzy o konieczności przeniesienia kobiety w ciąży do innej pracy, wydane zostały w dniu 12. 11. 1976 r. wytyczne przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej oraz Pracy, Płac i Spraw Socjalnych (Dz. U. Min. Zdr. nr 22/76).

Orzeczenie lekarskie o przeniesieniu ma wydawać przychodnia przyzakładowa. Takie orzeczenie powinno jak najszybciej być wykonane. Może się zdarzyć, że wystąpią trudności w doborze rodzaju pracy dla kobiety w ciąży. Zakład pracy może wówczas zwrócić się do kierownika przychodni o szczegółową opinię i konsultację co do istnienia ewentualnych przeciwwskazań do zatrudnienia na wytypowanych przez zakład pracy stanowiskach.

DODATEK WYRÓWNAWCZY

Obliczanie dodatku wyrównawczego dla pracownicy przeniesionej do innej pracy, niżej opłacanej budzi dość często wątpliwości. Przepisy w tej sprawie zawiera rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych z dnia 18. 12. 1974 r. (Dz. U. nr 51 poz 334).

W obu przypadkach przewidzianych w art 179 § 1 kodeksu pracy, omówionych na wstępie pracownicę powinno się przenieść w szczególności do oddziału pracy chronionej. Jeżeli takiego oddziału nie da się zorganizować i kobieta zostanie przeniesiona o innej pracy ale także wynagradzanej wg akordowego systemu płac, **dodatek wyrównawczy będzie równy różnicy pomiędzy wynagrodzeniem faktycznie uzyskiwanym przez pracownicę w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy przed przeniesieniem do innej pracy, a wynagrodzeniem uzyskiwanym przez nią faktycznie po przeniesieniu, niezależnie od stopnia wykonywania norm pracy na nowym stanowisku.** Nie oznacza to, że pracownica ciężarna może całkowicie zaniechać wykonywania pracy lub też jedynie pozorować jej wykonywanie. Winna ona nadal pracować tak wydajnie jak na to pozwala jej stan ciąży.

Musi ona też być tak samo zdyscyplinowana i staranna w pracy jak wszyscy pozostali pracownicy.

W razie przeniesienia kobiety ciężarnej ze stanowiska wynagradzanego wg akordowego systemu płac, na stanowisko pracy wynagradzanej wg systemu czasowego (godzinowego, dniówkowego, miesięcznego), dodatek wyrównawczy będzie równy różnicy między wynagrodzeniem faktycznie uzyskiwanym przez pracownicę w ciągu ostatnich 3-ch miesięcy przed przeniesieniem do innej pracy, a wynagrodzeniem przysługującym na nowym stanowisku.

Dodatek wyrównawczy przewidziany w art. 179 § 2 kodeksu pracy przysługuje zatem tylko wówczas, gdy obniżenie wynagrodzenia kobiety w ciąży nastąpiło w związku z przeniesieniem jej do innej pracy na podstawie art. 179 § 1 kodeksu pracy. Z powyższego wynika, że obniżenie wynagrodzenia spowodowane przewidzianym w art. 178 kodeksu pracy odsunięciem kobiety ciężarnej od pracy w porze nocnej lub w godzinach nadliczbowych, nie stanowi podstawy do płacenia dodatku wyrównawczego.

mgr ANTONI KLUZ

Od redakcji: Publikując to wyjaśnienie informujemy, że porady prawnicze zamierzamy utrzymać jako stałą pozycję w naszej gazecie. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie pytań pod adresem redakcji „Echa Chełmka", biurowiec I piętro, pokój 106, tel. 319.

red.

Zakłady należące do naszego kombinatu modernizują stale swój park maszynowy. Niedawno odwiedzili zakład w Będzinie przedstawiciele firm „Albeco" (RFN) i „Fortuna" (Austria), którzy montują nowe maszyny i urządzenia obuwnicze m. in. wytłaczarki znaku firmowego, zawijarki, prasy. W tym samym celu odwiedzili nas również reprezentanci włoskiego przemysłu.

*

Jak wynika z rozmów, które prowadziliśmy ostatnio w większości wydziałów, uruchomienie produkcji w hali 13 znacznie poprawiło warunki produkcyjne i socjalne całej załogi. Czekamy wszyscy na dalsze posunięcia inwestycyjne.

*

Jugosłowiańska firma „Kostroj" prowadzi modernizację parku maszynowego w naszych garbarniach — w Skoczowie i Szczakowej.

*

Jednym z podstawowych zadań obecnego roku jest sprawa podniesienia jakości obuwia na wyższy poziom, a choć wskaźnik jakości drgnął w górę, nie może nas to w pełni zadowolić. W tej dziedzinie rozpoczęliśmy współpracę z austriacką firmą „Stahl", której przedstawiciele w porozumieniu z naszymi technologami organizują przy oddziale 432 nowoczesny odcinek wykańczania i kosmetyki obuwia.

PRZEGLĄD wiadomości

*

Nadal grypa i choroby górnych dróg oddechowych zbierają swoje żniwa. W ciągu tych kilkudziesięciu zaledwie dni z powodu choroby ponad 10 tys. dni roboczych — „poplątane z grypą". No, nie tylko z grypą, z innymi chorobami również. Dodatkowo ponad 2300 dni opuszczono z uwagi na konieczność opieki nad chorymi członkami rodzin.

Jest to nieco mniej niż w roku ubiegłym, ale... może by tak trochę więcej dbać o własne zdrowie.

*

W ostatniej dekadzie lutego odwiedzili nas przedstawiciele handlu z firm angielskich i holenderskich, prowadząc rozmowy akwizycyjno-handlowe. Podobny też jest cel podróży naszego kierownictwa zakładu do USA.

*

25 lutego odbyło się posiedzenie kolegium dyrektorskiego poświęcone problemom bieżącym zakładu, a przede wszystkim realizacji zadań produkcyjnych pierwszego kwartału bieżącego roku zgodnie z kierunkami eksportu naszych wyrobów.

*

Mamy nadzieję, że następuje okres zwiększonej stabilizacji załogi, gdyż fluktuacja kadr wyniosła dotychczas 62 proc. „ruchu" pracowników w analogicznym okresie ubiegłego roku.

*

Nadal istnym dramatem są dojazdy do pracy, gdyż PKP są jednostką całkowicie lekceważącą swych klientów. Nikt już nie pamięta dnia, kiedy pociąg relacji Oświęcim—Trzebinia dowożący ludzi do pracy dojechał punktualnie. Nie lepiej też przedstawia się dojazd od strony Chrzanowa i Trzebini. Kolejarze! Miejcie litość! Każda minuta opóźnienia — to późniejsze braki obuwia na rynku.

*

Wiele interesujących imprez planuje Dział Kultury i Rekreacji wspólnie z TKKF m. in. — 13.III br. reprezentacja nasza startuje w turnieju szachowym organizowanym przez ZML Kęty; 23.III dwaj nasi zawodnicy: Jeleń i Zatorski bronić będą barw Chełmka w turnieju brydża sportowego o Puchar Oddziału ZG Zw. Zaw. PPWSIO w Bielsku; 26—27.III ekipa w składzie: A. Ptasiński, T. Jewsk, U. Majerberg, Wojewódzic startuje w drugich Indywidualnych Mistrzostwach Polski Seniorów w babingtonie w Kętach.

(OR)

Krystyna Serafin (wydz. 420) jest zatrudniona od 1968 r. w naszym zakładzie, obecnie przy wykrawaniu elementów wierzchowych. Osiąga przeciętnie ok. 160 proc. normy, czynnie uczestniczac w pracach społecznych. Jest aktywnym członkiem PZPR.

Przy zawijaniu cholewek pracuje Janina Janulek (oddz. 462) wykonując średnio 140 proc. normy. Jest dobrym pracownikiem, fachowcem w swojej pracy — nic dziwnego, w Chełmku pracuje przecież od 1965 roku.

Absolwentką naszej ZSZ jest Janina Kusianowicz (wydz. 450), pracująca przy drasowaniu wierzchów, obecnie osiąga 150—200 proc. normy, a jej praca dobrze świadczy o poziomie nauki naszej szkoły. Może być wzorem dla swoich rówieśniczek.

Irena Janiga (oddz. 421) pracuje w PZPS Chełmek od 1961 r., obecnie przy numerowaniu podeszew. Jest doskonałym pracownikiem, wykonując 180 proc. normy, inicjatorka czynów produkcyjnych i prac porządkowych. Jest długoletnim członkiem PZPR.

POPULARNE „WEMY"

System montażu obuwia metodą wulkanizacji elektromechanicznej określany w skrócie WEM różni się zasadniczo od innych sposobów łączenia brzegów cholewki ze spodem.

W tym systemie odpowiednio przygotowana mieszanka gumowa zostaje sprasowana i przywulkanizowana w postaci gotowej podeszwy do cholewki. Prace montażowe wykonuje oddział 313, dokąd cholewki dostarczane są z oddziału szkolnego. Na wierzchy przeznacza się materiały gęste i zwarte, aby nie przepuszczały mieszanki kauczukowej przy wulkanizacji.

Produkcja tego obuwia jest bardzo prosta tak, że na jednej zmianie przy montażu pracuje tu dwóch robotników.

Miesięcznie tym sposobem wykonuje się od 15—20 tys. par butów. Ilość to dość spora, ale ciągle rośnie zapotrzebowanie na „wemy" i trudno jest zaopatrzyć się w nie w sklepie. Popularne „wemy" są lekkie, wygodne, elastyczne i stosunkowo tanie, toteż trudno je kupić.

Wyróżniającymi się pracownikami oddziału 313 są: **Adelajda Litwin, Zofia Podwika, Marian Ogiela, Wacław Wilk.** Pracują nieraz w trudnych i ciężkich warunkach. Jeden pracownik obsługuje czasem 14 maszyn, a praca wymaga dokładności i uwagi: przestrzegać trzeba ściśle temperatury, gdyż formy są rozgrzewane do +160 st. C, a kopyta +110 st. C. Ponadto ważny jest czas wulkanizacji, od 8—12 minut, no i ciśnienie do 2 atm.

Ażeby tym zadaniom podołać pracownicy są właściwie przeszkoleni i przygotowani zawodowo.

(SZCZ)

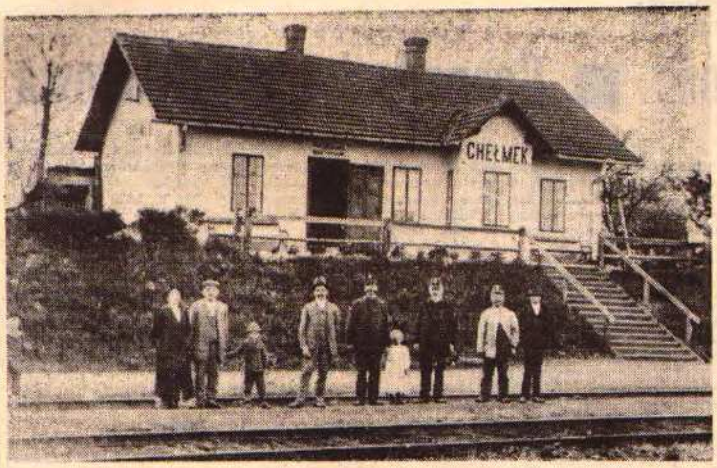

Tak modny jest obecnie styl „retro" — powrót do wspomnień. W ramach tej mody prezentujemy naszą stacację, taką jak wyglądała w 1912 roku.

Sukces naszej „Radiofonii"

Niedawno odbyło się w Ustroniu szkolenie dla pracowników radiowęzłów z udziałem m. in. dr. J. Walacha wicewojewody bielskiego, Andrzeja Strzygockiego (KW PZPR), Jana Piskorczaka (KW PZPR) i Jacka Proszowskiego (Polskie Radio), a uzyskane tam wiadomości postaramy się przekazać i wykorzystać na bieżąco w naszej pracy.

Podczas szkolenia odbył się pierwszy Wojewódzki Przegląd Rozgłośni Zakładowych, w którym startowało 38 radiowęzłów z terenu województwa bielskiego, m. in. także audycja o pracy wydziału wtórnej skóry p.t. „Ludzie którzy potrafią pracować" opracowana przez Marię Syskę i niżej podpisanego, a zrealizowana przez Jana Trybusia. Jak wiadomo — pisaliśmy o tym w jednym z poprzednich numerów — radiowezeł nasz pracuje w nienajlepszych warunkach tak lokalowych, jak i sprzętowych, a stan ten ulegnie zmianie dopiero po oddaniu nowego biurowca. Tym bardziej na podkreślenie zasługuje ogromny sukces naszego zespołu odniesiony w tej konkurencji, w gronie doskonałych (i znakomicie wyposażonych) fachowców. Audycja nasza zakwalifikowała się do ścisłego finału, zajmując podczas przeglądu ósme miejsce, zdobywając jednocześnie wyróżnienie. Jest to ważkie i znaczące osiągnięcie naszego radiowęzła, a zajęta pozycja liczy się już do bardzo wysokich.

Tym bardziej cieszy nas fakt, iż staliśmy się równorzędnym partnerem takich „potentatów" jak np. „Celma", ZCh Oświęcim, „Befama", FSM, FACH i inni.

„Temat, jaki podjęliście w waszej audycji — powiedział po ogłoszeniu wyników tow. Strzygocki — jest w waszym zakładzie wiodącym i słusznym. Mamy nadzieję, iż rozwiniecie go wraz z problematyką jakości w kolejnych audycjach, trafiając nadal w aktualne i szczere zainteresowanie załogi".

Chcemy utrzymać tak wysoką pozycję i — kto wie — może nawet poprawić w kolejnym przeglądzie, bo przecież i to daje świadectwo naszemu przedsiębiorstwu. Niech więc będzie ono najlepsze.

Orlik.

Sport w gronie rodzinnym

Brawo TKKF „Sutoria", chyba po raz pierwszy rozegrano w Chełmku turniej par w „ringo". Ta ciekawa i mało znana zabawa spowodowała, duże jak na nasze warunki, zainteresowanie. Startowały zatem przeważnie małżeństwa, a także rodzice z dziećmi. Nie trzeba chyba dodawać, że w tym drugim wypadku, liderami zespołów byli kilku czy kilkunastu letni zawodnicy, a starsi stanowili jedynie uzupełnienie. Złośliwy krążek rzadko dawał się schwycić, jak by się chciało.

Zawody odbyły się w ostatnią niedzielę lutego po południu, w sali gimnastycznej szkoły nr 2 (centrum osiedla). Tym razem frekwencja dopisała, a co bardzo cieszy — sporo było par.

Po regulaminowej selekcji do turnieju zakwalifikowano 11 drużyn. Po zaciętej i pełnej dramatycznych spięć grze zaczęła formować się czołówka turnieju. Po około dwóch godzinach zmagania do finału zakwalifikowały się dwie drużyny, małżeństwa B.T. Jewaków i J.A. Ptasińskich.

Finał przebiegał w sportowej atmosferze, dając satysfakcję zarówno samym zawodnikom jak i obserwatorom. Niemałą przewagę odnieśli tym razem państwo Jewakowie, co było niewątpliwie zasługą p. Bernadety, zresztą ciągle czynnej sportowo, dysponującą ciekawą techniką przerzutu. Gratulujemy obu parom zwycięstwa nie tylko na parkiecie sali, ale przede wszystkim nad własnym wygodnictwem z głęboką nadzieją, że w ich ślady pójdą inni, dając przykład racjonalnego spędzania czasu wolnego. Trzecie miejsce zajął Artur Wojewódzic z mamą Ryszardą, a czwarte Grzegorz Pluta z tatą Gabrielem. Powodem, że tak mało ludzi decyduje się na tego rodzaju wypoczynek, jest tolerowanie przekonania jakoby wypoczynek był wartością dodatkową, pochodną od pracy nierzadko jako zbytek, coś co egzystuje na marginesie głównych zadań, jakimi są np. zajęcia produkcyjne, gospodarskie itp.

Wypoczynek w moim przekonaniu jest wartością samoistną, jako coś o co warto zabiegać, a nawet mozolić się, przebiegając ileś tam kilometrów, skacząc czy rzucając.

W każdym razie impreza zorganizowana przez TKKF „Sutoria" przy współudziale Działu Kultury i Rekreacji jest trafną propozycją spędzania czasu wolnego. O zasadach gry w ringo porozmawiamy w następnym numerze.

A.M.

NA TURYSTYCZNYM SZLAKU

Aktualności PTTK

17 lutego br. odbyło się w Bielsku-Białej pierwsze zebranie plenarne Zarządu Wojewódzkiego PTTK nowej kadencji, na którym zatwierdzono ustalenia podjęte w czasie zebrania Prezydium, odbytego z początkiem miesiąca.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, iż prezydium wysoko oceniło stan organizacyjny i przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej PTTK w województwie bielskim, a w tym również przygotowanie I Zjazdu Wojewódzkiego, najważniejszego wydarzenia w działalności PTTK.

Jak uznano — jest to zasługa wszystkich działaczy naszego Towarzystwa z terenu województwa, za co wyrażono im serdeczne podziękowania.

Do szczególnie wyróżnionych przy organizacji Zjazdu Wojewódzkiego zaliczono działaczy naszego Oddziału, którym prezydium przekazało specjalne pisemne wyrazy podziękowania. Cieszy nas to wyróżnienie i jesteśmy przekonani, iż oprócz odczutej pełnej satysfakcji, będzie nas zobowiązywało do dalszej intensywnej pracy społecznej na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa w naszym województwie.

Drugim ważnym aktem było powołanie Wojewódzkiej Komisji Współzawodnictwa między Oddziałami PTTK, której celem będzie dokonanie oceny i przygotowanie propozycji dotyczących klasyfikacji oddziałów za wyniki osiągnięte w 1976 r. Przewodniczącym tej Komisji został Ryszard Jaworowski — wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego PTTK.

W dalszej kolejności ustalono spośród członków prezydium opiekunów nad poszczególnymi oddziałami naszego województwa. Nad naszym Oddziałem będzie sprawował tę opiekę mgr Zygmunt Kleszczyński, pełniący funkcję przewodniczącego Woj. Komisji Krajoznawczej.

Dokonano także podziału zadań organizacyjnych członków prezydium i ustalono, że w ciągu 4 dni tygodnia, w godzinach popołudniowych będą pełnione dyżury w Zarządzie Woj. PTTK w Bielsku-Białej, jak niżej:

poniedziałek od godz. 16.00 do 17.00 — Maria Kalinowska;
wtorek od godz. 15.30 do 16.30 — Ryszard Jaworowski;
środa od godz. 15.30 do 16.30 — Aleksander Maderak;
czwartek od godz. 16.00 do 17.00 — Janusz Szupina.

Poza tym powołano przewodniczących czternastu wojewódzkich komisji stałych. W skład poszczególnych komisji Zarządu Wojewódzkiego wejdą przewodniczący komisji oddziałowych oraz wytypowani członkowie zarządów tychże oddziałów. O tym, kto z naszych przedstawicieli będzie brał udział w pracach komisji — poinformujemy dodatkowo.

Turystyka w marcu

Marzec to nieco słabszy okres w działalności turystycznej, choćby ze względu na przełomową porę zimowo-wiosenną, a także przedsezonową adaptację wielu obiektów gastronomiczno-noclegowych.

Niemniej organizowane będą w naszym zakładzie zaplanowane na ten okres wycieczki niedzielne i sobotnio-niedzielne: na ziemię żywiecką, na ziemię nowosądecką, do Sztolni Czarnego Pstraga w Tarnowskich Górach i do Wieliczki. Poza tym utrzymane będą cykliczne wyjazdy pod hasłem „Niedziela na nartach i sankach w Beskidach" oraz wyjazdy czwartkowe na basen, a także w każdą środę na lodowisko w Oświęcimiu.

Szczegóły tych imprez podane zostaną w afiszach oraz w komunikatach ogłaszanych przez radiowęzeł zakładowy. Również w marcu Zakładowy Oddział PTTK przewiduje rozpoczęcie zapowiedzianego już kursu przodowników turystyki pieszej. Dokładny termin i miejsce kursu podane będą w indywidualnych zawiadomieniach dla zgłoszonych kandydatów.

Zawiadamiamy wszystkich zwolenników turystyki kwalifikowanej, że Zakładowy Oddział PTTK sprzedaje książeczki Górskiej Odznaki Turystycznej oraz książeczki Odznaki Turystycznej Pieszej Nizinnej, niezbędne dla dokumentacji odbytych wycieczek i przy ubieganiu się o zdobycie odznaki. Książeczki te w cenie 3 zł za sztukę nabyć można w biurze Oddziału PTTK w każdy wtorek i piątek od godziny 14.30 do 15.30.

TOMPA

Dziś proponuję potrawę naprawdę doskonałą, ale... dla tych, którzy naprawdę lubią pracę w kuchni. Jest to jedna ze specjalności narodowej kuchni rosyjskiej, tak popularnej ostatnio na całym świecie. Często można się z nią spotkać w restauracji „Moskwa" czy „Trojka" i bardzo szybko znika z karty. Jest naprawdę lubiana i smaczna.

A więc propozycja na dziś to **pielmienie w sosie musztardowym.** Zacznijmy od ciasta. Bierzemy pół kilograma mąki, 2-3 jaja, sól i wodę — no i rozrabiamy ciasto aż nabierze konsystencji nadającej się do wałkowania, a równocześnie nie „za tęgie". Ilość jajek jest zależna od gatunku mąki, z reguły dwa całkowicie wystarczają. Teraz zabieramy się do nadzienia. Smażymy trzy średniej wielkości cebule, a po usmażeniu i zmieleniu dodajemy wraz z solą i pieprzem do 400 g mięsa mielonego. Może być jednolicie mięso wołowe lub mieszane tj. pół na pół wołowina i mielone podroby lub baranina, wieprzowina, dziczyzna. Za każdym razem otrzymujemy nieco odmienny smak. Do baraniny lub dziczyzny łącznej z wołowiną dodajemy jeszcze czosnek, estragon, kolender lub tymianek. Może być też przyprawa myśliwska lub sapor.

Teraz wałkujemy ciasto do grubości ok. 2 mm (ale suwmiarka przy tym zbędna!), wycinamy kieliszkiem krążki i nakładamy na nie kuleczki

nadziela — wielkości mniej więcej dużego orzecha laskowego. Po czym krążki składamy i zlepiamy formując małe półokągłe pierożki... Gotujemy pielmienie we wrzącej osolonej wodzie w płaskim rondlu, wyłącznie jedną warstwą, przez czas ok. 5 min. Dobrze jest w czasie gotowania raz lub dwa zamieszać łyżką w rondlu.

Gotujemy raczej pod przykryciem. Po ugotowaniu odcedzamy, lub wyjmujemy cedzakiem, układamy na półmisku i zalewamy sosem musztardowym. Ale, ale... nic jeszcze nie pisałem o sosie. Już spieszę nadrobić zaniedbanie. A więc bierzemy ćwiartkę litra wywaru z ryby (w ostateczności z kości, ale to naprawdę jest nie to samo). Dodajemy „małgorzatkę" białego wytrawnego wina (tj. 25 g) szczyptę soli i cukru, oraz wyciskamy sok z połówki cytryny. Potem bierzemy 30 g mąki i lekko osuszamy na patelni, lecz w żadnym przypadku nie przyrumieniamy.

Przesuszoną rozcieramy 30 g masła (może być roślinne) i 20 g musztardy (ostrej) ale nie chrzanowej. Po czym dodajemy do gorącego wywaru. Sos lekko studzimy, dodajemy dwa żółtka i całość ubijamy do spienienia.

Pielmienie możemy też podawać z masłem lub śmietaną, posypane koperkiem czy też nacią pietruszki a w ostateczności także i rosołem. Jak się zdążyłem zorientować w wielu domach w Chełmku nie są one potrawą zupełnie nieznaną.

Życzę smacznego!

KUCHCIK.

W marcu na naszym ekranie

Marcowy repertuar kina „Pstrowski" jest bardzo urozmaicony i zróżnicowany, tak że każdy może wybrać sobie z niego interesujące go pozycje.

Miesiąc rozpoczniemy (2—3) przygodowym filmem produkcji radzieckiej, dozwolonym już od 6 lat, pod tajemniczym tytułem „Spotkanie na Kasjopei".

Natomiast następny film (5—6) dozwolony jest wyłącznie dla dorosłych widzów. Będzie to sensacyjny dramat amerykański „Ucieczka gangstera".

Dwa kolejne obrazy przeznaczone będą dla miłośników przygód. 9—10 zapraszamy wszystkich, byle ukończyli szósty rok życia, na „Niespokojne morze", produkcji czechosłowackiej.

Na następną pozycję nie trzeba nikogo chyba zapraszać. Oto 12—13 nasze kino wyświetla barwny film włoski, którego tytuł znany jest doskonale i młodszym i starszym widzom — „Zorro".

16—17 pójdziemy do kina po to, aby się pośmiać na włoskiej komedii satyrycznej „Generał śpi na stojąco", dozwolony od 15 lat.

Tylko pełnoletni widzowie mogą oglądać francuski dramat sensacyjny „Niewinni o brudnych rękach", którego projekcję przewidziano na 19—20.

22 i 24 ekranizacja jednego z najbardziej znanych pozycji naszej literatury międzywojennej pióra Gabrieli Zapolskiej zatytułowana „Dulscy" której nie trzeba chyba omawiać.

„Niewierna żona" to tytuł francuskiego dramatu psychologicznego, który zostanie wyświetlony 26 i 27, tylko dla dorosłych widzów.

Marzec zakończy pyszna komedia produkcji angielskiej pod frapującym i obiecującym tytułem „Miłość w godzinach nadliczbowych" dozwolona od lat 15.

Tym z państwa którzy nie są „na bieżąco" z naszym kinem przypominamy, że seanse filmowe rozpoczynają się: w środy i czwartki od godz. 18.00 w soboty od godziny 17.00 i 19.00.

FILMY DLA DZIECI

Również interesujący repertuar oferuje kino „Pstrowski" naszym najmłodszym, dla których projekcje odbywają się w każdą środę przed „normalnymi" seansami.

Tak więc 2 marca wyświetlony zostanie zestaw bajek zatytułowany „Murzynek", w tydzień później (9) radziecki film „Chłopcy" z fantazją. Później już do końca miesiąca przewidziane są zestawy bajek: 16 — „Piesek Tani", 23 — „Zła królewna" i 30 — „Ratuj dziadzio".

„Echo Chełmka" — dwutygodnik Samorządu Robotniczego Południowych Zakładów Przemysłu Skórzanego w Chełmku. Redaguje colegium w składzie: Wanda Siepień — przew. kolegium, Henryk Iwanek — red. nacz., Mieczysław Wiszniewicz — red. techn. Członkowie kolegium: Eugeniusz Bobko, Władysław Lachendro i Alfred Żbik. Adres redakcji: PZPS Chełmek tel. 4, wewn. 319. Druk.: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch" Kraków, ul. Wielopole 1.

C-38